

# MYŚL PRASKA



sierpień - 2015 – biuletyn sympatyków Prawicy Rzeczypospolitej  
oraz Społecznego Komitetu Obchodów Powstania Warszawskiego  
na Pradze



## „BURZA” Zgrupowanie Stołpecko-Nolibockie Armii Krajowej w akcji „Burza”



Po wojnie wielu historyków i publicystów nie skąpiło obelg żołnierzom Armii Krajowej, tym „zapłutym karłom reakcji” - jak nazywała ich propaganda okresu stalinowskiego. Nie doczekali się dotąd pełnej prawdy o sobie żołnierze ze Zgrupowania Stołpecko-Nalibockiego A.K, podobnie jak ich legendarny dowódca cichociemny podporucznik/major Góra (Pistolet, Dolina), czyli Adolf Pilch, który walczył w Powstaniu Warszawskim.

Adolf Pilch urodził się 22 maja 1914 r. w Wiśle. Absolwent Wyższej Szkoły Budowy Maszyn i Elektrotechniki im. H. Wawelberga i S. Rotwanda w Warszawie. Powołany do Szkoły Podchorążych

Rezerwy Piechoty przy 26 DP w Skierniewicach, po kampanii wrześniowej w 1939 r. przedostał się do Jugosławii, skąd statkiem dopłynął do Francji, gdzie został wcielony do 3 Dywizji Piechoty (8. pp.), a po kapitulacji Francji i ewakuacji oddziałów polskich, 21 VI 1940 r. dotarł do Plymouth w Wielkiej Brytanii. Tam przeszedł szkolenie dywersyjne cichociemnych, po czym został przerzucony do Polski w nocy z 16 na 17 lutego 1943 r. Pseudonimy: „Góra”, „Pistolet”. „Dolina”. Awansowany do stopnia podporucznika, otrzymał przydział do Kedywu Okręgu AK „Czapla” (Białystok), a następnie do Okręgu AK „Nów” (Nowogródek). Będąc dowódcą Zgrupowania Stołpecko-Nalibockiego AK, współdziałał z partyzantką sowiecką w walce przeciwko Niemcom. W Puszczy Nalibockiej, na Kresach Wschodnich, po napaści dokonanej przez dotychczasowych sprzymierzeńców – partyzantów sowieckich, w grudniu 1943 r., osaczony ze swym zgrupowaniem przez nich z jednej strony i niemieckiego okupanta z drugiej, Pilch został zmuszony do przyjęcia propozycji niemieckiej żandarmerii w lwieńcu okresowego i lokalnego powstrzymania się (na prawach wzajemności) od walk przeciwko Niemcom, co pozwoliło ocalić oddział przed całkowitą zagładą. Decyzję tę zaakceptowała Komenda Okręgu AK „Nów” – Nowogródek, wyznaczając zadanie ochrony ludności polskiej przed represjami – tym razem – przede wszystkim ze strony sowieckich partyzantów, ale też i niemieckich okupantów. Nie przerwało to działań dywersyjnych, takich jak wysadzanie torów kolejowych, niszczenie mostów, wykonywanie wyroków na kolaborantach niemieckich, przygotowywanie się do akcji „Burza”, przekazywanie do Komendy Okręgu „Nów” informacji wywiadowczych. Zerwanie taktycznego „zawieszenia broni” miało nastąpić po otrzymaniu pomocy z zewnątrz z sąsiedniego Okręgu „Wiano” (Wilno). Usiłujący przyjść Górze na odsiecz jego kolega, również cichociemny, major Kotwicz-Maciej Kalenkiewicz nie dotarł jednak do Puszczy Nalibockiej. Oddział, którym dowodził, pod nazwą „Bagatelka”, został rozbity najpierw przez Niemców, a następnie przez sowieckich partyzantów. Okazało się, że z puszczy Nalibockiej nie tylko nie można było się przedostać do najbliższych terenów leśnych na Wileńszczyźnie, ale również i z Wileńszczyzny nie można się było przedrzeć do Puszczy Nalibockiej, walcząc z dwoma wrogami. Latem 1944 r. Pilch, nie doczekawszy się pomocy z zewnątrz, samorzutnie zerwał lokalne zawieszenie broni z Niemcami i wykorzystując załamanie się frontu wschodniego przeprowadził swój oddział (ok. 500 kilometrów) na zachód, pokonując Bug w bród i przechodząc brawurowo w biały dzień przez Wisłę mostem pod Modlinem w Nowym Dworze. Dzięki temu ryzykownemu manewrowi Pilch uratował 861 swoich żołnierzy i wiele polskich rodzin, które wraz z oddziałem przemieszczały się z Kresów na zachód. Następnie dotarł do Puszczy Kampinoskiej, oczyszczając jej teren z niemieckich oddziałów. Tam jego oddział wszedł w skład VIII Rejonu „Łęgów” VII Obwodu „Obroża” Okręgu Warszawskiego AK, a następnie w skład Grupy „Kampinos”, która powstała na bazie „Zgrupowania Nalibockiego” dowodzonej przez kpt./płk Szymona-Józefa Krzyczkowskiego. W dniu 2 sierpnia 1944 r. ranny w bitwie o

lotnisko Bielańskie kpt. Szymon przekazał dowództwo Grupy „Kampinos” A. Pilchowi, który z kolei w dniu 23 sierpnia 1944 r. na podstawie rozkazu majora „Żywiciela” – Mieczysława Niedzielskiego przekazał dowództwo Grupy „Kampinos” majorowi Okoniowi-Alfonsowi Kotowskiemu, pozostając dowódcą Pułku „Palmiry”, w skład którego wchodził batalion piechoty, 27 Pułk Ułanów im. Króla Stefana Batorego z Nieświeża i dywizjon 23 Pułku Ułanów Grodzieńskich z Podstaw. Po klęsce oddziałów Grupy „Kampinos” pod Jaktorowem 29 września 1944 r. Pilch dołączył z ocalałymi żołnierzami do 25 pułku piechoty AK Ziemi Piotrkowsko-Opoczyńskiej jako III batalion („Kampinos”). W listopadzie 1944 r. Pilch stanął na czele konnego „oddziału Doliny”, walcząc do 17 stycznia 1945, to jest do wkroczenia na te tereny wojsk sowieckich. W 1945 r. wyemigrował do Wielkiej Brytanii. Spośród wszystkich dowódców Armii Krajowej byli oni i ich podwładni opluwani najbardziej niewybrednymi epitetami, zwymyślani od „zdrajców narodu”, „faszystowskich zbrodniarzy”, „kolaborantów”. Najostrzej atakowana była decyzja podporucznika „Góry” o okresowym powstrzymaniu się od walk przeciwko Niemcom, na terenach przyległych do Iwieńca, po 1 grudnia 1943 roku.



Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 37-1228

Przez ponad czterdzieści lat nie można było powiedzieć prawdy o tym, co wydarzyło się przed wschodem słońca w dniu 1 grudnia 1943 roku w głębi Puszczy Nalibockiej, na uroczysku nad jeziorem Kromań. Nie miał też szans odpowiedzieć w tym czasie na oszczerce zarzuty. Odwiedził kraj w 1990 i 1992 r., spotykając

się ze swymi żołnierzami w Wierszach, Białym Borze i w Sopocie. Zmarł 10 lutego 2000 r. w Londynie.

**Mija 76 lat od agresji na Polskę przez hitlerowskie Niemcy i bolszewicką Rosję oraz haniebną zdradę sojuszników. W konsekwencji tych wydarzeń Armia Krajowa w 1944 r. była zmuszona do rozpoczęcia zbrojnej Akcji „Burza”, która objęła największe polskie miasta: Lwów, Wilno i Warszawę. Smutny epilog tych zdarzeń przez lata nie daje spokoju weteranom AK. Heroiczny zryw, zapomniany przez większość społeczeństwa, niedoceniony przez historyków i często ośmieszany przez wielu polityków został zauważony i doceniony przez mieszkańców Białan. Co roku w drugą niedzielę września z udziałem weteranów AK na placu**

**Konfederacji odbywa się uroczystość z udziałem kompanii honorowej WP. Tak będzie i w tym roku, a o godzinie 12:30 uroczystość poprzedzi msza św., na którą zapraszamy wszystkich mieszkańców Warszawy z rodzinami. Chcemy przybliżyć historię wydarzeń, które miały miejsce na terenie ziemi Lidzkiej i historię Okręgu Nowogródzkiego AK, a w szczególności 77 pułku piechoty WP i 77 pułku piechoty AK oraz żołnierzy AK z Kresów, którzy szli na pomoc powstańczej Warszawie. Zapraszamy w imieniu Świątowego Zarządu Armii Krajowej, proboszcza parafii św. Zygmunta ks. Krzysztofa Koska oraz burmistrza**

*Waldemar Wasiewicz*

## **POWSTANIE WARSZAWSKIE... TAK BYŁO**

6 czerwca następuje generalny desant aliantów w Normandii i powstaje długo oczekiwany drugi front w Europie. W lipcu wyzwolony spod okupacji niemieckiej zostaje Paryż i południowa część Francji. Na froncie wschodnim Rzesza utraciła ostatecznie potencjał przewagi, możliwości rzucenia do walki równoważnej ilości piechoty, lotnictwa i wojsk pancernych. Wyczerpane zostały niemieckie rezerwy ludzkie, surowcowe i słabł przemysł, nękanie skutecznymi nalotami lotniczymi. Większość niemieckiego dowództwa nie miała złudzeń co do nieuchronnej klęski militarnej i gorączkowo poszukiwała możliwości zawarcia odrębnego pokoju lub rozejmu. Rysowała się możliwość zakończenia wojny jeszcze w 1944 roku. Diametralnie odmienne plany od aliantów miał w tej kwestii Związek Sowiecki. Bazując na tajnych porozumieniach z Wielką Brytanią zawartych w Teheranie i Jałcie dążył do narzucenia krajom środkowo-wschodniej Europy, w tym i Polsce, ustroju komunistycznego w bezwzględnie skrajnej formie, eliminując w nich możliwości istnienia jakichkolwiek formy demokratycznej opozycji, a tym bardziej formy możliwości militarnego sprzeciwu. W czerwcu 1944 roku ruszyła od Wschodu falowo ofensywa wielu armijnych sowieckich ugrupowań zorganizowanych w tzw. Fronty, atakująca Niemców na odcinkach wynoszących liniowo setki kilometrów. Sowiecka ofensywa dysponująca ogromną przewagą ilości żołnierzy, broni pancernej i lotnictwa odnosiła zdecydowane bojowe sukcesy, w bardzo szybkim czasie spychając Niemców na zachód. 20 lipca przekroczona została przez Sowietów linia Bugu. Sowieci wykonując rozkazy komunistycznego dowództwa zdradą, podstępem i siłą bezwzględnie likwidowali wszystkie napotkane na zajmowanym terenie polskich kresów oddziały Armii Krajowej, najczęściej wspierających ich w walce, oraz wszelkie struktury podziemnego państwa polskiego. Tak więc ostatnia dekada lipca bogata była w tragiczne zdarzenia dla Polaków walczących 5 lat o niepodległość i stworzyła wiele wymuszonych sytuacji, zdarzeń i decyzji.

Podaję dokumentalny kalendarz faktów ostatniej dekady lipca i jego wpływ na tragiczny ciąg naszej historii najnowszej. W miarę wkraczania

Sowieców na terenach Polski realizowany był przez AK plan pod krypt. "Burza", polegający na zbrojnych wystąpieniach lokalnych oddziałów, które atakowały wycofujących się Niemców i wspierały Armię Czerwoną. Warszawa nie była przewidzianym terenem działań bojowych "Burza". Zasadnicze zmiany wymusił jednak ciąg zdarzeń. 20 lipca grupa oficerów i niemieckich funkcjonariuszy państwowych organizuje nieudany zamach na Hitlera. W dniach 23 – 27 lipca ma miejsce noszący znamiona paniki odwrót jednostek niemieckich przez Pragę. Ewakuują się również z Warszawy niemieckie urzędy i ich obsada. 22 lipca opanowany przez AK Lublin zajmują Sowietci, gdzie konstytuują mianowany przez Moskwę komunistyczny KRN i PKWN złożony z renegatów, agentów i zdrajców, jak: B. Bierut, St. Radkiewicz, M. Rola-Żymierski, Z. Berling, i traktują te organy jako jedyne przedstawiciela Polski. Serwilistyczny w stosunku do Moskwy PKWN 24 lipca oddaje sowieckim sądom wojskowym i NKWD pełną jurysdykcję na zajmowanych przez Sowieców terenach, w stosunku do wojskowych i cywilnych organów polskiego państwa podziemnego. Sowiecki terror rozlał się szeroką falą. 17 lipca wyzwolony przez AK Lwów zostaje spacyfikowany militarnie przez Sowieców. W tym samym dniu Sowietci w podobnej sytuacji pacyfikują Wilno. Fakty te postawiły Komendę Główną AK w Warszawie w obliczu sytuacji dramatycznej, zmuszając do nieoczekiwanych decyzji. Zdawano sobie sprawę z absolutnie niedostatecznego stanu uzbrojenia, które wystarczało dla trzech, czterech tysięcy żołnierzy (20 ckm, 98 rkm, 850 pm, 1386 kb i 2600 rewolwerów i pistoletów, oraz 50 tys. granatów). Ten stan wynikał z faktu, że w stolicy broni nie gromadzono, kierując ją na tereny partyzanckie. Braki w uzbrojeniu były również skutkiem tego, że alianci na skutek nacisku Sowieców, z obiecanych ponad 200 zrzutów broni wykonali zaledwie trzydzieści kilka. 27 lipca niemiecki gubernator Dystryktu Warschau Ludwig Fischer ogłasza przymusowe stawienie się 100 tysięcy warszawiaków w wieku 16-65 lat do prac fortyfikacyjnych poza miastem. Obawa przed masowymi represjami ludności cywilnej wymusza na Komendzie Głównej AK ogłoszenie gotowości bojowej wszystkich oddziałów AK. Zarządzenie Fischera spotkało się z całkowitym bojkotem, a Niemcy nie odważyli się na represje, niemniej cofnięcie rozkazu było już niemożliwe. Zmobilizowani żołnierze trwali w gotowości bojowej w konspiracyjnych miejscach zbiórek. 29 lipca marginalna organizacja lewicowa PAL (Polska Armia Ludowa) rozlepiła na murach plakaty oskarżające dowództwo AK o opuszczenie Warszawy, mianując się jedyną siłą gotową do przejęcia władzy w stolicy i do kierownictwa walki. Równocześnie od 30 lipca polskojęzyczna radiostacja sowiecka nadaje kierowane do ludności Warszawy apele o podjęcie walki wspólnie z wojskami Armii Czerwonej, która lada dzień wkroczy jako wyzwolicielka. W tej sytuacji mieszkańcy Warszawy z godziny na godzinę oczekiwali podjęcia walki powstańczej. Dla dowództwa AK była to decyzja najwyższego ryzyka, w podjęciu której nie był w stanie pomóc rząd emigracyjny w Londynie, otumaniony dezinformacjami Aliantów. Tak więc siłą rozwoju walk toczonych na

skraju Pragi 31 lipca KG AK podejmuje decyzję rozpoczęcia akcji powstańczej 1 sierpnia o godzinie 17. Na skutek agenturalnej zdrady wiadomość ta już w nocy dociera do Moskwy. Reakcja była natychmiastowa. O godz. 4:10 rankiem 1 sierpnia do sztabu I Frontu Białoruskiego dociera szyfrogram – rozkaz: “Wstrzymać natychmiast natarcie na Pragę i przejść do obrony”. Od tej chwili Front Białoruski i ofensywa na 40 dni stanęły, miejscami cofając się o około 20 km. W tej sytuacji komendant VI Obwodu AK na Pradze, pułkownik Andrzej Żurowski podjął jedyną racjonalną decyzję wstrzymując na terenie Pragi otwarte akcje bojowe. Niemniej do końca trwania Powstania Praga pozostawała czynna, przerzucając ponad 500 żołnierzy do Walczącej Warszawy i większość przyjętych na jej terenie zrzutów. Ostatnią otwartą walkę na Pradze przeprowadzono 20 sierpnia na dworcu Warszawa-Praga, eliminując około 100 zabitych i rannych żołnierzy niemieckich. Od 15 września - dnia wejścia Armii Czerwonej na Pragę - rozpoczął się dla żołnierzy AK kolejny po niemieckim okresie bezwzględного terroru realizowanego przez NKWD i UB. Zapelnily się tysiącami akowców ponemieckie obozy i przekształcone w cele piwnice domów mieszkalnych. Sowietkie sądy wojskowe i podporządkowane im komunistyczne sądy polskie skazywały dowolnie na śmierć lub zsyłkę tysiące tych, którzy przez 5 lat walczyli o niepodległą Polskę.

**Hubert Kossowski**

### **Gdy zamilkną strzały.**

Okres Powstania Warszawskiego to okres heroicznej, często bezimiennych walki, przechodzących bez echa bohaterskich czynów. Bezmiar cierpienia. W tym okresie mało kto pytał się, dlaczego trzeba walczyć. Wychowani w wolnej Polsce po latach niewoli, Polacy gnębieni przez niemieckiego okupanta mogli dumnie podnieść głowę. Przyszedł rozkaz.

To my teraz powinniśmy tym wszystkim bohaterom oddać nasz hołd i gdy zamilkły strzały pamiętajmy o prawdzie.

1 września 1939 roku bez wypowiedzenia wojny niemiecka napaść na nasz kraj. 17 września 1939 roku zdradziecka rosyjska inwazja. Okres Drugiej Wojny Światowej to okres kolejnej zbrodni na całym narodzie Polskim. Dwie okupacje: niemiecka i rosyjska doprowadziły do śmierci milionów. Mordowani na wielu sposobów spoczęli w wielu często bezimiennych mogiłach. Ci, którzy przeżyli, nie mieli lepiej. Zdradzeni przez sojuszników, oddani we władanie reżimu komunistycznego, cierpieli gnębieni nie tylko przez Rosjan, ale również przez zdrajców. Tych, którzy przez lata sztychli z Polski i Polaków. Znani z imienia mordercy i zbrodniarze do dziś nie zostali rozliczeni. Ich potomkowie, dzieci i wnuki, zajmują najwyższe stanowiska w prokuraturze, sądach, policji i wojsku. Praktycznie cała administracja i większość mediów powstałych na zlecenie jest w rękach postkomunistycznych agentów. To oni dzielnie stoją na

straży katów naszych dziadów i ojców. To oni w dalszym ciągu nie pozwalają nam pamiętać o naszej historii i godny uczczeniu pamięci bohaterów.

Nie spoczniemy, dopóki ostatni z morderców i zdrajców czy ich popleczników będzie czuł się w Polsce bezpiecznie. Bez rozliczenia za okresy okupacji sowieckiej nigdy nie będzie wolnej Polski. Podnieśmy dumnie głowę i wnieśmy okrzyk zwycięstwa dla tych wszystkich, którzy walczyli o naszą wolność. Począwszy od Cedyni a skończywszy na Żołnierzach Niezłomnych. Pamiętajmy, że nasza historia jest pełna zwycięstw i chwały Polskiego oręża i nie dajmy sobie wmówić, że jest inaczej. Nie zapomnijmy o naszej tradycji i historii, bo to ona mówi nam kim teraz jesteśmy. Pamiętamy o hasle jakie prowadziło nas od wieków:

**Bóg Honor i Ojczyzna.**

***Sławomir Wojdat***

**Program obchodów 71. rocznicy Powstania Warszawskiego na Pradze Północ.**

**1 sierpnia 2015.**

**Godzina 11.00** Budynek centrali telefonicznej – Filia PAST-y ul. Brzeska 24

Modlitwa i złożenie wieńców

**Godzina 13.00** Skwer Pułkownika Antoniego Władysława Żurowskiego Barykada powstańcza, żywa lekcja historii. Kącik dzieci Warszawy.

Występ Praskich zespołów: Studio Wokalne Praga oraz Praskie Małmazycje. Kierownictwo artystyczne Dorota Czajkowska

**Godzina 16.30** Składanie wieńców i kwiatów

**Godzina 17.00** Inscenizacja historyczna. Atak na koszary

**Godzina 17.20** Inscenizacja historyczna. Obrona barykady

**Patronat medialny:** Radio Warszawa, Kurier Praski, Myśl Praska, Przegląd Praski

**Patronat honorowy:** Europeoseł Prezes Prawicy Rzeczypospolitej -

**Marek Jurek**

**Organizatorzy:**

1. Burmistrz Dzielnicy Praga Północ Paweł Lisiecki 2. Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości Dzielnicy Praga Północ 3. Prawica Rzeczypospolitej 4. Prawo i Sprawiedliwość 5. Solidarni 2010 6. Grupa Historyczna Niepodległość 7. Solidarność Walcząca Mazowsze 8. Stowarzyszenie Rodzin Wielodzietnych Warszawy i Mazowsza 9. Akcja Katolicka 10. Polski Związek Katolicko-Społeczny 11. Towarzystwo Przyjaciół Pragi 12. Studio Wokalne Praga, Klub Alternatywny CARITAS DWP





**Druk do użytku wewnętrznego**

**Zapraszamy na facebooka:**

**[www.facebook.com/MyslPraskaKwartalnikBiuletynInformacyjny](http://www.facebook.com/MyslPraskaKwartalnikBiuletynInformacyjny)**

**Więcej wiadomości z dzielnicy i Warszawy:**

**[www.warszawa.prawicarzeczypospolitej.org](http://www.warszawa.prawicarzeczypospolitej.org)**

**Redaktor:**

**Sławomir Wojdat tel. 661 594 207, mail: [myslpraska@gmail.com](mailto:myslpraska@gmail.com)**

**Pełnomocnik Okręgowy Prawicy Rzeczypospolitej:**

**Łukasz Kwiatkowski tel. 690 220 140**

**mail: [praga-pn@prawicarzeczypospolitej.org](mailto:praga-pn@prawicarzeczypospolitej.org)**



